



Sygn. akt V CSK 379/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Bank

Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko E. K. i J. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 kwietnia 2015 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 18 lutego 2014

r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej koszty postępowania kasacyjnego w kwocie 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych.**

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 5 listopada 2012 roku, Sąd Okręgowy w G. zasądził od pozwanych solidarnie E. K. i J. K. na rzecz Bank S.A. w W. kwotę 104 066,97 zł z ustawowymi odsetkami od 12 września 2009 r. do dnia zapłaty. Po rozpoznaniu zarzutów wniesionych przez pozwanych, Sąd Okręgowy uchylił powyższy nakaz zapłaty w całości i zasądził od pozwanych solidarnie E. K. i J. K. na rzecz Bank S.A. w W. kwotę 104 066,97 zł z ustawowymi odsetkami od 12 września 2009 r. do 4 czerwca 2013 r., rozkładając tę kwotę na 42 raty opisane w wyroku.

Sąd ustalił, że wyrokiem z dnia 3 września 2009 r., Sąd Okręgowy w G. uznał pozwanych za winnych tego, że w dniu 7 kwietnia 2005 r. w Z., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej polegającej na uzyskaniu kredytu inwestycyjnego w kwocie 300 000 złotych, przedłożyli podrobione i stwierdzające nieprawdę dokumenty oraz złożyli nierzetelne oświadczenia, wprowadzając w ten sposób Bank S.A. w W. w błąd co do swojej zdolności płatniczej i doprowadzili stronę powodową do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości przez udzielenie kredytu w kwocie 300 000 zł. Pozwani zostali skazani za to przestępstwo na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata. Na podstawie art. 72 § 2 kodeksu karnego Sąd Okręgowy zobowiązał pozwanych, by w okresie 10 lat solidarnie naprawili szkodę poprzez zapłatę na rzecz Bank S.A. w W. kwoty 126 766,97 zł. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 12 września 2009 roku.

Pozwani uścili dotychczas na rzecz strony powodowej kwotę 22 700 zł; w korespondencji prowadzonej ze stroną powodową twierdzili, że są zobowiązani do zapłaty pozostałej należności wynoszącej 104 066,97 zł w okresie 10 lat wskazanym w wyroku karnym, w związku z czym strona powodowa nie ma także podstaw do domagania się od nich odsetek ustawowych za opóźnienie. Pozwani prowadzą działalność gospodarczą, uzyskując z tego tytułu dochody w kwocie około 5 000 zł miesięcznie. Pozwana otrzymuje także emeryturę w wysokości 1 500 zł miesięcznie. Pozwani nie mają majątku nieruchomego i ruchomego, są zadłużeni

wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Urzędu Skarbowego w G., z którym zawarli ugodę; stosownie do jej treści spłacają zadłużenie w ratach po 4 000 zł miesięcznie; spłata zakończy się w maju 2014 r. Na pozwanych ciążyą ponadto inne długi związane z prowadzoną działalnością gospodarczą oraz zawartymi przez nich umowami o kredyty konsumpcyjne.

Opierając się na powyższych, niespornych między stronami, ustaleniach, Sąd Okręgowy uznał, że nie zachodziła ujemna przesłanka procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej w sytuacji, w której sąd karny nałożył na pozwanych, na podstawie art. 72 § 2 k.k., obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem jako środek probacyjny. Z uwagi na wyznaczenie terminu realizacji tego obowiązku na 10 lat od daty prawomocności wyroku skazującego i niemożność nadania wyrokowi klauzuli wykonalności przed upływem tego terminu, wyrok w tej części nie nadaje się do egzekucji, stąd strona powodowa może dochodzić w odrębnym postępowaniu cywilnym roszczeń odszkodowawczych wynikających z przestępstwa popełnionego przez pozwanych, łącznie z odsetkami ustawowymi. Sąd Okręgowy uznał jednak, że z uwagi na aktualną sytuację majątkową i życiową pozwanych zachodzą podstawy do rozłożenia, na podstawie art. 320 k.p.c., należnej stronie powodowej kwoty 104 096,97 zł na 42 miesięczne raty.

Po rozpoznaniu apelacji obu stron, Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w G. z dnia 5 listopada 2012 roku oraz oddalił apelację pozwanych. Podzielił pogląd Sądu Okręgowego co do dopuszczalności dochodzenia przez stronę powodową roszczeń odszkodowawczych niezależnie od zastosowanego przez sąd karny środka probacyjnego; uznał jednak, że brak jest uzasadnionych podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 320 k.p.c. i rozłożenia zasądzonej należności na raty, ponieważ pozwani dopuścili się umyślnego przestępstwa przeciwko mieniu, a nadto prowadzą działalność gospodarczą, przynoszącą dochody.

W skardze kasacyjnej pozwani zarzucili naruszenie art. 365 § 1 i 2 k.p.c., art. 72 oraz art 74 § 1 i § 2 k.k., art. 379 pkt 3 k.p.c., art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., art. 107

§ 2 k.p.c. i art. 386 § 2 i 3 k.p.c. Wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 4 czerwca 2013 r. w części zaskarżonej apelacją pozwanych, zniesienie postępowania dotkniętego nieważnością i przekazanie Sądowi Okręgowemu sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach procesu za wszystkie instancje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pozwani zarzucili naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. i art. 72 § 2 w związku z art. 74 § 1 i 2 k.k. przez „ponowne orzeczenie przez Sąd cywilny w zakresie prawomocnego wyroku sądu karnego”. Art. 72 § 2 kodeksu karnego przewiduje, że zawieszając warunkowo wykonanie kary pozbawienia wolności, sąd karny może zobowiązać skazanego do naprawienia szkody w całości lub w części, chyba że orzekł środek karny wymieniony w art. 39 pkt 5, albo do uiszczenia świadczenia wymienionego w art. 39 pkt 7. Czas i sposób wykonania nałożonych obowiązków wymienionych w art. 72 sąd określa po wysłuchaniu skazanego; nałożenie obowiązku wymienionego w art. 72 § 1 pkt 6 wymaga nadto zgody skazanego (art. 74 § 1 k.k.). Stosownie do art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Przytoczony przepis statuuje zasadę związania prawomocnym wyrokiem oznaczającą, że każdy sąd obowiązany jest uznać, że określona kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego aktualnie rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjęto w wcześniejszym prawomocnym wyroku; w późniejszej sprawie kwestia ta nie może być już w ogóle badana. W rozpoznawanej sprawie nie doszło do naruszenia wskazanych przepisów, skoro Sądy obu instancji uwzględniły prawomocny wyrok sądu karnego w ramach podstawy faktycznej orzekania o żądaniu zgłoszonym przez powoda w niniejszej sprawie.

Wskazując na naruszenie art. 199 § 1 punkt 2, art. 379 punkt 3 i art. 386 § 2 i 3 k.p.c., pozwani zarzucili nieważność postępowania przed Sądami obu instancji przez rozpoznanie powództwa strony powodowej i wydanie wyroku pomimo

istnienia - zdaniem pozwanych - ujemnej przesłanki procesowej w postaci powagi rzeczy osądzonej, wynikającej z faktu istnienia prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 3 września 2009 r. nakładającego na pozwanych środek probacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przez zapłatę na rzecz powoda kwoty 126.766,97 złotych w ciągu 10 lat.

W świetle tak skonstruowanych zarzutów kasacyjnych przedmiotem oceny prawnej Sądu Najwyższego była kwestia, czy nałożenie przez sąd karny na sprawcę przestępstwa obowiązku naprawienia szkody w terminie określonym przez ten sąd jako środka probacyjnego na podstawie art. 72 § 2 i art. 74 § 1 k.k., stwarza stan rzeczy osądzonej, wyłączający dopuszczalność rozpoznania przez sąd w odrębnym postępowaniu cywilnym pozwu wierzyciela o zasądzenie odszkodowania pokrywającego szkodę wyrządzoną tym przestępstwem.

Niewymieniony w skardze kasacyjnej pozwanych art. 366 k.p.c. stanowi, że wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Powaga rzeczy osądzonej polega na niedopuszczalności ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy, która została już prawomocnie osądzona (*ne bis in idem*). Ponowny pozew w sprawie objętej powagą rzeczy osądzonej podlega odrzuceniu (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.). Postępowanie w sprawie, która została już prawomocnie osądzona, jest nieważne (art. 379 pkt 3 k.p.c.). *Res iudicata* odnosi się tylko do tych orzeczeń, które „osądzają” sprawę, a więc merytorycznych orzeczeń rozstrzygających sporny między stronami występującymi w określonych rolach procesowych stosunek prawny w oparciu o określoną podstawę faktyczną i prawną. Przedmiotowe granice powagi rzeczy osądzonej wyznacza przedmiot rozstrzygnięcia sądu w związku z podstawą tego rozstrzygnięcia.

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, tożsamość przedmiotu uprzedniego orzeczenia oraz kolejnego powództwa, wykluczająca możliwość jego merytorycznej oceny i uzasadniająca odrzucenie pozwu, zachodzi w przypadku jednakowej podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia zapadłego wcześniej między tymi samymi stronami oraz

ponownego żądania powoda, przy czym przesłanki te muszą wystąpić kumulatywnie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 czerwca 1971 r., II CZ 59/71, OSNCP 1971, Nr 12, poz. 226; z dnia 25 sierpnia 1998 r. I PKN 266/98, OSNP 1999, Nr 17, poz. 554; z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 414/09, nie publ.; z dnia 11 lutego 2011 r., I CSK 277/10, nie publ.; z dnia 8 kwietnia 2011 r., II CSK 493/10, Biul. SN 2011, nr 6, str. 11-12; z dnia 26 stycznia 2012 r., I UK 301/11, nie publ. oraz wyroki: z dnia 22 kwietnia 1967 r., I CR 570/66, OSPiKA 1968, nr 7-8, poz. 158; z dnia 4 grudnia 1998 r., III CKN 56/98, Biul. SN 1999, nr 4, str. 9; z dnia 14 lipca 2011 r., III UK 196/10, OSNP 2012, nr 17-18, poz. 222 i z dnia 15 listopada 2012 r., V CSK 515/11, nie publ.). Zgodnie z art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c., powaga rzeczy osądzonej zachodzi wówczas, gdy wydane zostało prawomocne orzeczenie, którego skutkiem staje się wykluczenie ponownego wniesienia pomiędzy tymi samymi stronami (także przy ich ewentualnej odmiennej roli procesowej w nowej sprawie) powództwa opartego na tej samej podstawie faktycznej i prawnej. Rozwiązanie to umożliwia stabilizację wydanych orzeczeń sądowych, stanowiąc równocześnie jedną z gwarancji konstytucyjnego prawa do sądu (por.m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 89/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 15 i z dnia 6 marca 2014 r., V CSK 203/13, nie publ.).

Wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 3 września 2009 roku , zobowiązujący pozwanych, w oparciu o art. 72 § 2 i art. 74 kodeksu karnego, w ramach przewidzianego tymi przepisami środka probacyjnego, do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przez zapłatę w okresie 10 lat kwoty 126.766,97 złotych na rzecz strony powodowej, nie jest objęty powagą rzeczy osądzonej we wskazanym wyżej rozumieniu art. 366 k.p.c., co do zgłoszonego w niniejszym postępowaniu roszczenia powoda o zasądzenie od pozwanych solidarnie kwoty 104 066,97 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 12 września 2009 roku do dnia zapłaty. Sąd karny, nakładając na E. K. i J. K. obowiązek naprawienia w ciągu 10 lat szkody jako środek probacyjny (art. 72 § 2 i 74 § 1 k.k.), nie orzekł wiążąco o żądaniu powoda dotyczącym odszkodowania za szkodę wyrządzoną przestępstwem, bowiem powód nie zgłosił takiego żądania w postępowaniu karnym. Nie zachodzi więc jakakolwiek ze wskazanych w art. 366 k.p.c. przesłanek

powagi rzeczy osądzonej uzasadniająca przyjęcie nieważności postępowania z przyczyny wskazanej w art. 379 punkt 3 k.p.c.

Rozstrzygając roszczenie zgłoszone w niniejszej sprawie sąd cywilny nie orzekał ponownie o tym samym roszczeniu, między tymi samymi stronami i na tej samej podstawie faktycznej i prawnej co sąd karny w wyroku skazującym pozwanych za przestępstwo, ponieważ, raz jeszcze należy powtórzyć, sąd karny nie osądził roszczenia cywilnoprawnego zgłoszonego przez pokrzywdzonego, a jedynie zastosował, w ramach przysługującej mu władzy, przewidziany przepisami kodeksu karnego fakultatywny środek probacyjny o charakterze kompensacyjnym, prewencyjnym, wychowawczym i mobilizującym skazanych. Nie zachodziła więc zarzucana w skardze kasacyjnej nieważność postępowania, a zarzuty naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 199 § 1 punkt 2 k.p.c., 379 pkt 3 k.p.c. oraz art. 386 § 2 i 3 k.p.c. są bezzasadne.

W nawiązaniu do wywodów skarżących zawartych w skardze kasacyjnej należy wskazać, że czym innym jest przesłanka powagi rzeczy osądzonej, o której mowa w art. 366 k.p.c., a czym innym dająca się zauważyć na tle przepisów prawa cywilnego i karnego, kwestia możliwości występowania pochodzących od sądu karnego i cywilnego sądowych tytułów egzekucyjnych dotyczących obowiązku naprawienia tej samej szkody wyrządzonej przestępstwem oraz kwestia wpływu istnienia wcześniejszego prawomocnego wyroku karnego orzekającego o tego rodzaju środku probacyjnym na możliwość dochodzenia przez pokrzywdzonego naprawienia szkody w odrębnym postępowaniu cywilnym. Trzeba jednak przypomnieć, że poza uwzględnianą z urzędu, w granicach zaskarżenia, kwestią nieważności postępowania, Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną tylko w granicach zaskarżenia oraz tylko w granicach podstaw kasacyjnych wskazanych przez skarżącego (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Oznacza to, że Sąd Najwyższy bierze pod uwagę jedynie te przepisy prawa materialnego i procesowego, które zostały wymienione przez skarżącego w ramach podstaw kasacyjnych, co do których skarżący wskazał sposób ich naruszenia przez Sąd drugiej instancji (błędna wykładnia lub niewłaściwe zastosowanie) oraz wykazał wpływ naruszenia na wynik sprawy. Sąd Najwyższy nie odnosi się natomiast i nie rozważa z urzędu ewentualnego naruszenia przez Sąd drugiej instancji innych

przepisów prawa materialnego i procesowego, których skarżący nie wskazał, co jest konsekwencją nadzwyczajnego charakteru skargi kasacyjnej i zawężonej kognicji Sądu Najwyższego.

Skarżący nie zarzucili w skardze kasacyjnej uchybienia jakimkolwiek innym - poza wyżej omówionymi - przepisom prawa materialnego i procesowego, niemniej jednak z uwagi na argumentację zawartą w skardze kasacyjnej, odwołującą się do sprzecznych, zdaniem pozwanych, orzeczeń Sądu Najwyższego w przedmiocie relacji między orzeczeniami sądów karnych i cywilnych dotyczących naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, celowe jest syntetyczne odniesienie się do stanowiska skarżących.

Ustawodawstwo karne przeszło ewolucję zmierzającą do ułatwienia pokrzywdzonym uzyskania rekompensaty szkody poniesionej w wyniku przestępstwa przez stworzenie instrumentów prawnych umożliwiających przyznanie pokrzywdzonym odszkodowania już na etapie postępowania karnego, bez konieczności kierowania przez nich odrębnych powództw do sądu cywilnego. Intencją ustawodawcy było usprawnienie i przyspieszenie możliwości uzyskania przez pokrzywdzonego stosownego odszkodowania bez konieczności korzystania przez niego z kosztownej, nieraz uciążliwej i długotrwałej drogi procesu cywilnego przy uniknięciu jednak zbędnego dublowania orzeczeń o charakterze odszkodowawczym. Przepisy kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego odnoszące się do roszczeń cywilnoprawnych pokrzywdzonego należy wyklądać mając na uwadze ich cel, preferujący interes pokrzywdzonego przestępstwem i kompensacyjny aspekt postępowania karnego.

Możliwość wytoczenia przez pokrzywdzonego powództwa cywilnego o naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem jest niezależna od tego, czy przeciwko sprawcy przestępstwa zostało wszczęte lub toczy się postępowanie karne. Przestępstwo jest czynem niedozwolonym, a przesłanki dochodzenia naprawienia szkody nim wyrządzonej regulowane są przepisami prawa cywilnego. Dochodzenie przez pokrzywdzonego roszczeń majątkowych przed sądem karnym ma charakter fakultatywny, ponieważ wytoczenie powództwa cywilnego w ramach procesu karnego (adhezyjnego) nie jest obligatoryjne, a wybór karnej bądź cywilnej

drogi dochodzenia roszczeń majątkowych wynikających z przestępstwa należy do osoby uprawnionej. Z całą pewnością nie można przyjąć, że przepisy prawa karnego mogą niweczyć lub utrudniać dochodzenie przez pokrzywdzonego przestępstwem przysługujących mu uprawnień cywilnoprawnych, mających oparcie w przepisach kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych.

W świetle przepisów kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego (por. art. 415 k.p.k.), w wyroku skazującym sprawcę przestępstwa sąd karny może orzec o roszczeniach cywilnoprawnych związanych ze szkodą będącą jego skutkiem z urzędu lub z inicjatywy pokrzywdzonego. Może rozstrzygnąć o powództwie cywilnym wniesionym przez pokrzywdzonego jako powoda cywilnego (powództwie adhezyjnym), orzec o odszkodowaniu z urzędu, o nawiązce, obowiązku naprawienia szkody jako środka karnym lub jako środka probacyjnym; może także orzec o zadośćuczynieniu za doznaną krzywdę.

Wyroki sądu karnego w zakresie orzekającym co do roszczeń majątkowych wynikających z przestępstwa są tytułami egzekucyjnymi. Stosownie do art. 196 § 1 k.k.w., w razie orzeczenia obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia na rzecz osoby, która nie brała udziału w sprawie karnej przeciwko sprawcy przestępstwa, nawiązki lub świadczenia pieniężnego, sąd karny, z urzędu i bez pobierania jakichkolwiek opłat, przesyła tytuł egzekucyjny pokrzywdzonemu lub innej osobie uprawnionej. Tytuł egzekucyjny staje się tytułem wykonawczym po nadaniu mu przez sąd karny klauzuli wykonalności. Art. 107 k.p.k. przewiduje w paragrafie 1, że sąd, który orzekał co do roszczeń majątkowych, nadaje na żądanie osoby uprawnionej klauzulę wykonalności orzeczeniu podlegającemu wykonaniu w drodze egzekucji. W paragrafie 2 wskazano, że za orzeczenia co do roszczeń majątkowych uważa się również orzeczenia nakładające obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz nawiązkę orzeczoną na rzecz pokrzywdzonego, jeżeli nadają się one do egzekucji w myśl przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

W orzecznictwie sądów karnych ugruntowane jest stanowisko, że nałożony na podstawie art. 72 § 2 k.k. na skazanego obowiązek naprawienia szkody, staje się wykonalny dopiero z upływem terminu oznaczonego w prawomocnym wyroku

skazującym przez sąd na podstawie art. 74 § 1 k.k., zatem dopiero wówczas orzeczeniu sądu karnego zawierającemu takie rozstrzygnięcie - w tym zakresie - można nadać klauzulę wykonalności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 roku, I KZP 31/09, OSNKW 2010, nr 4, poz. 32, wyroki Sądów Apelacyjnych: w Warszawie z dnia 19 grudnia 2012 r., II AKa 374/12, niepubl. i w Katowicach z dnia 6 marca 2014 r., II AKa 502/13, niepubl.).

W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 roku, III CZP 51/07(OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 43) wskazano natomiast, że termin naprawienia szkody oznaczony przez sąd karny na podstawie art. 72 § 2 w związku z 74 § 1 k.k. nie stoi na przeszkodzie wyegzekwowaniu tego obowiązku przez pokrzywdzonego jeszcze przed jego upływem, co oznacza, że pokrzywdzony może żądać nadania wyrokowi sądu karnego klauzuli wykonalności przed upływem terminu naprawienia szkody wskazanym w wyroku karnym. Pogląd ten stoi w sprzeczności z przytoczonym wyżej stanowiskiem Sądu Najwyższego i sądów powszechnych orzekających w sprawach karnych. W orzecznictwie z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych stwierdzono natomiast, że orzeczenie sądu karnego zobowiązujące skazanego do naprawienia w całości lub w części szkody wyrządzonej przestępstwem w ramach środka probacyjnego z art. 72 § 2 k.k., które nie nadaje się do egzekucji cywilnej, nie pozbawia pokrzywdzonego możliwości dochodzenia w postępowaniu cywilnym roszczeń odszkodowawczych wynikających z tego przestępstwa (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 lipca 2000 roku, I PKN 724/99, OSNP 2002, nr 2, poz. 38 i z dnia 2 lutego 2011 roku, I UK 300/10, OSNP 2012, nr 7-8, poz. 96). W uzasadnieniu tego poglądu wskazano, że wyrok sądu karnego orzekający o obowiązku naprawienia szkody w oznaczonym terminie, nie stanowi orzeczenia sądu rozstrzygającego o roszczeniach majątkowych, o których mowa w art. 107 § 1 i 2 k.p.k., ponieważ dopóki nie upłynął oznaczony w nim termin dopóty, wyrok sądu karnego nie nadaje się do egzekucji sądowej wobec braku możliwości nadania mu klauzuli wykonalności. W sytuacji, w której nie upłynął jeszcze termin wyznaczony przez sąd karny do naprawienia szkody, dopuszczalne jest więc wszczęcie i prowadzenie odrębnego postępowania cywilnego o zasądzenie odszkodowania. Sąd Najwyższy uznał ponadto, że w sytuacji, w której nie upłynął jeszcze termin wyznaczony przez sąd karny do

naprawienia szkody przez skazanego, nie zachodzi ujemna przesłanka procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej.

Przytoczone orzeczenia Sądu Najwyższego łączą brak przeszkody do wszczęcia i prowadzenia odrębnego postępowania cywilnego o naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem - w przypadku istnienia prawomocnego wyroku sądu karnego nakładającego na sprawcę obowiązek naprawienia szkody – z sytuacją, w której nie upłynął jeszcze termin wykonania tego obowiązku przez skazanego szkody oznaczony przez sąd karny, co powoduje czasową niedopuszczalność nadania wyrokowi karnemu w tym zakresie klauzuli wykonalności. Wskazuje się ponadto, że mimo możliwości powstania w takiej sytuacji dwóch tytułów egzekucyjnych (jednego w postaci wyroku sądu cywilnego i drugiego w postaci wyroku sądu karnego po upływie wyznaczonego skazanemu terminu naprawienia szkody) nie istnieje niebezpieczeństwo podwójnego wyegzekwowania odszkodowania od sprawcy szkody z uwagi na przysługujące dłużnikowi instrumenty ochronne, w szczególności powództwo przeciwegzekucyjne (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 roku, I UK 300/10, OSNP 2012, nr 7-8, poz. 96). Ten ostatni pogląd należy podzielić. Czym innym jest jednak możliwość nadania prawomocnemu wyrokowi sądu karnego we wskazanym wyżej zakresie klauzuli wykonalności, a czym innym to, czy zachodzi, z uwagi na treść i granice rozstrzygnięcia zawartego w wyroku sądu karnego, przesłanka powagi rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 366 k.p.c. W skardze kasacyjnej skarżący nie zarzucili naruszenia przepisów rozwiązujących ewentualną kolizję między prawomocnym wyrokiem sądu karnego określającym bardzo odległy termin wykonania obowiązku naprawienia szkody, na który pokrzywdzony nie miał żadnego wpływu, a wytoczeniem przez pokrzywdzonego przestępstwem odrębnego powództwa cywilnego o odszkodowanie. Związanie Sądu Najwyższego granicami podstaw kasacyjnych nie pozwoliło na rozważenie z urzędu zagadnienia „konkurencyjności” tytułów powstałych w postępowaniu karnym i cywilnym, poza omówioną kwestią nie występowania w takiej sytuacji, jak w rozpoznawanej sprawie, ujemnej przesłanki procesowej w postaci powagi rzeczy osądzonej.

Pozwani zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, a więc nie tylko co do należności głównej 104 096,97 złotych, w zakresie której błędnie zarzucili istnienie powagi rzeczy osądzonej, ale także w części zasądzającej od pozwanych odsetki ustawowe od kwoty 104 096,97 złotych za okres od dnia 12 września 2009 roku do dnia zapłaty. Pozwani nie zarzucili jednak naruszenia przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę zasądzenia odsetek ustawowych na rzecz strony powodowej, nie sformułowali także zarzutów dotyczących rozstrzygnięcia w tej części, co sprawia, że usuwa się ono w tym zakresie spod kontroli kasacyjnej. Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem sprawę wyłącznie w granicach podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), stąd niedopuszczalne jest skontrolowanie przez sąd kasacyjny z urzędu zaskarżonego orzeczenia z punktu widzenia ewentualnego naruszenia prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 roku, III CSK 100/11, niepubl.).

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).